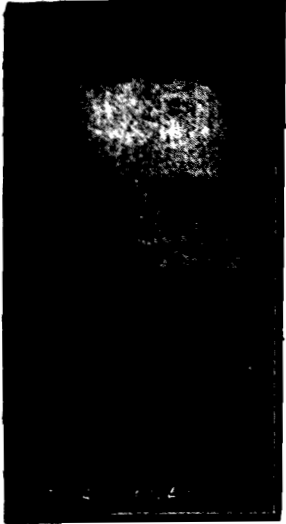


DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 == SUWAŃKI ==

TELEFON Nr. 68
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. № 63677.

Gen. Lucjan Żeligowski
oswobodziciel Włna



Przed 6 laty dnia 9 października 1920 — gen. Żeligowski oswobodził Włno od najazdu wroga.

Nota Polski do Moskwy
wystana będzie w przyszłym tygodniu

WARSZAWA, 9. 10.
Badanie traktatu litewsko-sowieckiego jest już przez M. S. Z. zakończony.

W przyszłym tygodniu będzie redagowana i natychmiast przesłana do Moskwy nota polska do rządu sowieckiego w tej sprawie.

LADA DZIEŃ USŁYSZYMY

głos generała Składkowskiego, wydającego rozkazy przed decydującą bitwą z lichwiarzami i spekulantami mieszkaniowymi

- 1) Wyłapać pośredników, 2) Uniemożliwić kamienicznikom handel,
- 3) Do kryminału wyzyskiwaczy sublokatorów

WARSZAWA, 9. 10.

Smutne doświadczenie uczy nas, że o gruntownej poprawie stosunków mieszkaniowych nie prędko marzyć możemy.

Akcja budowlana posuwa się zółwim krokiem: budujemy 1 dom, a wali się 10 starych.

W tym stanie rzeczy trzeba chwycić się środków doraźnych, aby chociaż łagodzić kryzys mieszkaniowy. Wielkie pole do działania mają tu władze administracyjne. Ześrodkować one muszą wszystkie siły na bezwzględnej walce z lichwą i spekulacją mieszkaniową.

Obecny minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski poznał dokładnie, jako komisarz Rządu, to straszne trzęsawisko, w którym żeruje mrowie plugawego robactwa — pośredników mieszkaniowych.

W Warszawie, prócz 4 zalegalizowanych biur pośrednictwa istnieje zgraja pokątnych szwindlarzy, żyjących dostojnie z paska mieszkaniowego.

Wyłapać ich wszystkich, to pierwszy obowiązek władz administracyjnych. Nietrudne to zadanie: urzędują oni publicznie

w kilku znanych policyjnych kawiarniach.

Należy również wziąć się za gospodarzy domów. Panu gen. Składkowskiemu uda się niechybnie przeprowadzić w drodze ustawowej rozporządzenie, nakazujące gospodarzom wywieszanie na bramach domów

kart, zawiadamiających o zwolnieniu lokalu, zanim przedzie on drogą sprzedaży w inne ręce.

Wreszcie zupełnym odłogiem leży sprawa walki z wyzyskiem sublokatorów.

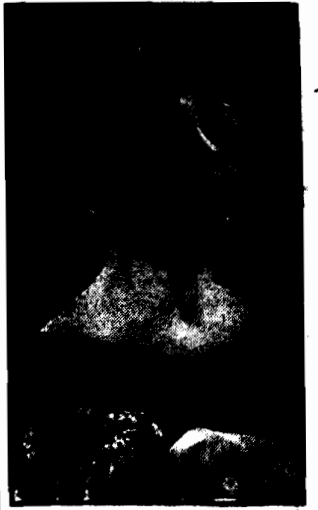
Cóż łatwiejszego, jak sporządzić za pośrednictwem administratorów domów, oraz droga

wywiadu u samych sublokatorów wykaz kandydatów do kryminału, którzy z jednego wynajmowanego pokoju chcieliby całą swą rodzinę wyżywić.

Doszedł do władzy w tych sprawach człowiek zdecydowanej energii, nieuznający półśrodków.

Miejmy nadzieję, że lada dzień usłyszymy głos gen. Składkowskiego, wydającego rozkazy do wielkiego ataku na zgraję spekulantów i lichwiarzy.

Ostatnia kreacja
Poli Negri



to bohaterki film p. t. „Światowa kobieta”.

Przesunięcia w dyplomacji

P. Filipowicz -- wice-ministrem spraw zagr.
P. Raczyński zajmie miejsce min. Sokala
P. Janusz Radziwiłł --- posłem w Berlinie

WARSZAWA, 9. 10.

Sprawa obsadzenia stanowiska wiceministra spraw zagranicznych wchodzi na realne tory.

Najpoważniejszy kandydat na to stanowisko, p. Henryk Strassburger, po konferencji odbytej z ministrem Zaleskim wyjechał do Gdańska.

Jak słychać, p. Strassburger prosił o nieprzeniesienie go do Warszawy, gdyż chciałby szereg prac rozpoczętych w Gdańsku osobiście zakończyć.

P. minister Zaleski po porozu-

mieniu z Marszałkiem Piłsudskim uznał motyw p. Strassburgera za słuszne.

Wobec tej sytuacji wysłano do p. Filipowicza, wzywając go z urlopu zdrowotnego do Warszawy.

P. Filipowicz dziś — jutro przyjedzie z Francji i o ile propozycje przyjmie, natychmiast obejmie stanowisko wiceministra spraw zagranicznych.

Zmiany personalne w M. S. Z. dosięgną również Genewy.

P. Sokal, delegat Polski do Ligi Narodów będzie odwołany. Miejsce jego zajmie b. minister rolnictwa, p. Raczyński.

P. Sokal w dalszym ciągu pozostanie w Komitecie wykonawczym międzynarodowego Biura Pracy.

Wydelegowanie p. Janusza Radziwiłła na jedno z ważniejszych placówek zagranicznych, nastąpi w dniach najbliższych.

W dniu wczorajszym sprawa ta była, podobno, zdecydowana na dłuższej konferencji ministra Zaleskiego z p. J. Radziwiłłem. Jak słychać, p. Radziwiłł ma objąć stanowisko posła polskiego przy rządzie niemieckim.

ZŁOTY JEST SILNIEJSZY

niż zbójcka robota spekulantów

i zbrodnicze kłamstwa partyjników

Zamach na stabilizację pieniądza polskiego

zgniotą bezwzględne represje Rządu

WARSZAWA, 9. 10.

Atak czarnogieldziarzy warszawskich na złotego, rozpoczęty natychmiast po ukonstytuowaniu się gabinetu Marszałka Piłsudskiego, jest wytworem potwornych i zbrodniczych plotek,

puszczanych w świat przez przeciwników politycznych obecnego Rządu.

Trzeba to sobie jasno powiedzieć i odważnie wysnuć konsekwentne wnioski.

Po bankach i kawiarniach mówiono, że minister Czechowicz jest zwolennikiem inflacji, że minister Moraczewski będzie konsekwentnie realizował swe projekty podatkowe, zmierzające wprost bliżej do tejże inflacji.

Czy jednak okazało się? Rada ministrów uchwaliła wczoraj ustawę o uregulowaniu obrotu pieniężnego, która

zależnymi kreszami zwiąże przy emitowaniu biletów zdawkowych i bilonu.

Jednocześnie min. Czechowicz zapowiada delegacji kupców, że będzie dał do

złotwień i ulg podatkowych. Inflacji więc nietylko nie będzie, ale wszelka jej możliwość jest usunięta. Prócz tego w najbliższych miesiącach będzie zmniejszony obieg biletów zdawkowych.

Szeptano sobie na ucho, że strajk angielski się kończy, że handel zagraniczny maleje, że zapas walut w Banku Polskim się kurczy.

Ninczicz w Warszawie

Przyjazd Jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych p. Ninczicza do Warszawy oczekiwany jest w końcu b. miesiąca. Min. Zaleski będzie rewizytował p. Ninczicza w listopadzie.

A tymczasem na zasadzie obliczeń prowizorycznych — na podstawie statystyki ładunków kolejowych — bilans handlowy za wrzesień będzie równie pomysłny jak i za sierpień i przyniesie przewyżkę wywozu nad przywozem od 60—80 milionów złotych.

Horoskopy bilansu handlowego na przyszłość są również pomysłne, jeśli nie

jeszcze pomysłniejsze.

Strajk angielski się zastrzył i skutki jego będą trwały nawet po zakończeniu co najmniej pół roku. Wywóz cukru już się rozpoczyna.

Wielkie ilości zboża, zamagazynowane w oczekiwaniu na lepsze koniunktury, w końcu października i listopadzie wyruszą na rynki zagraniczne.

Wreszcie zobowiązania zagraniczne skarbu w październiku i listopadzie nie mają żadnych terminów płatności.

Zwyżka dolara, wywołana więc złą wolą spekulantów, jest obliczona na krótką metę, a ostre

represje rządowe, które muszą być zastosowane w razie dalszych harców czarnogieldziarzy, spowodują zasłużone kary na zbrodniczych inicjatorów i wykonawców ataku na złotego.

Bezdomni w Warszawie

Plac dzieci rozdiera serca matek.



Przed prowizorycznymi namiotami „Czerwonego Krzyża” na Żoliborzu. Rodzina Ostrowieckich eksultowana z domu przy ul. Kopickiej nr. 7.

DOLAR SPADA

Twarde słowa Rządu dotarły do uszu spekulantów

WARSZAWA, 9. 10.

Zniżka kursu dolara znalazła swe zwykłe odbicie na giełdzie akcyjnej: zainteresowanie wzrosło, kursy zaczęły się poprawiać.

Kategoryczne zaprzeczenia po głoskom o możliwości inflacji wyrażone przez Rząd podziały na rynek walutowy uspokajająco.

Dolar, wykrubowany wczoraj po południu przez spekulację do 2.16, dziś ledwo utrzymuje się na 2.09 w zaofiarowaniu i to tylko — w zaofiarowaniu, gdyż do tran-

zakcyj po tym kursie nie dochodzi.

Tranzakcje, robione są po kursie 9.07, czyli faktyczny dzisiejszy kurs dolara jest o 9 gr. niższy od wczorajszego.

Machinacje spekulantów walcących zostały w ten sposób zduszone w zarodku.

Bank Polski swoich kursów nie zmienił, placąc nadal 8.97 i 8.96 za gotówkę i 8.98 — za czętki.

Tendencja w dalszym ciągu zniżkowa.

Wilhelm chce przenieść się do Niemiec

Wycieczka eks-kaizera na granicę

LONDYN, 9. 10. „Daily News” donosi z Berlina, iż b. cesarz Wilhelm wyjechał z Doorn i udał się na granicę niemiecką.

„Berliner Tageblatt” zape-

wnia, iż ekskaizer zamierza przenieść się do zamku Homburg w Palatynacie i że uprzedził o tem rząd angielski.

Postrach 13-stu państw

Wszczęświatowy złoczynca

Wpadł w ręce policji bułgarskiej

SOFJA, 9. 10. Tutejszej policji udało się aresztować wszczęświatowego złoczyncę niejakiego Pinkusa Sadogórskiego, obywatela rosyjskiego.

Jest to światowy oszusta, złodziej, szantażysta i włamywacz. Operował on we wszystkich krajach Europy, dał się poznać w

Ameryce, Azji i Afryce. Przy aresztowaniu znaleziono paszporty wszystkich krajów Europy.

Bułgarska policja jest w prawdziwym kłopotie któremu z państw napierw ma wydać przepustkę, Sadogórski bowiem operował aż w 13-tu krajach.

Odcięta głowa w kukurydzy

Bestjańska zbrodnia małoletnich

LWÓW, 9. 10. We wsi Hruszów w powiecie kołomyjskim dwaj chłopcy 13-letni zamordowali swego rówieśnika za to, że nie chciał im zwrócić długu w kwocie 2-ech złotych.

Chłopcy wciągnęli swego dłużnika w kukurudzę, odcięli mu głowę i tam zostawili zwłoki.

Policja aresztowała obudwu i odstawiła do więzienia.

Litwa

umacnia granice

PRAGA, 9. 10. Donoszą tu z Kowna, że rząd litewski poczynił przygotowania do wzmocnienia obsady granic.

Od 12 b. m. dotychczasowa straż graniczna stopniowo zastępowana będzie formacjami wojskowymi według wzoru polskiego.

Do N-ru dzisiejszego dołączamy

specjalny dodatek

wydany według redakcji

Kurjera Czerwonego

z okazji

rozpoczętego wczoraj

3-go Tygodnia

Lotniczego

o oszczędności
Oto z czym będzie w życie rząd Marszałka Piłsudskiego

Wielki Zapotrzebowanie budżetowe na rok przyszły zostało, jak słychać, na wczorajszym Radzie ministrów określone w przybliżeniu sumą 1890 milionów złotych.

Cyfra nie jest jeszcze ostatecznie ustalona, sławia jednak ostateczną orientację w możliwościach gospodarczych w 1921 r.

Aby oszczędzić oszczędności w przyszłym okresie budżetowym należy przypomnieć, że według zamknięcia kasowego w 1920 r. wydatki, jakich skarbnik państwa dokonał w 1920 r., wynosił niemal 1890 milionów zł.

Widzimy więc, że między kwotą jaką państwo wydatkowało przed rokiem, a jaką zamierza wydać w roku przyszłym, rozpięta jest bardzo wązka. Dlatego też w przyszłym roku należy oszczędzać w wydatkach, a w szczególności w wydatkach na poczet dalszego rozwoju gospodarczego państwa, dokończyć wzrost heroicznego odważenia woli państwa.

Z punktu widzenia gospodarki społecznej samorząd preliminarny następcza talentem krytycznym miła pole do popisu.

Jedną jednak uwagę należy poświęcić, któremu na imię: równowaga budżetu, musimy uważać poczęcie odpowiedzialności, jakiego dowodzą Rząd składa.

Wreszcie jedno.

Głównym argumentem, jakim w Sejmie szalowano podczas obrad nad projektem budżetowym na kwartał IV, było mniemanie, że zadana suma 484 mil. zł. dowodzi rozrzutności Rządu. Trzeba ostrzec: wolano: damy tylko 480 mil. zł.

Zobaczmy czy przy obradach nad budżetem normalnym, hasło „oszczędności” wysunęło, na wypadek rozwiązania Sejmu jako zer dla szanownych wyborców. Osiemni się i czy Rząd nie będzie miał wiele możności w poskromieniu zadań, aby tym razem, dla odmiany, budżet zamknął.

Do na ulicy Wileńskiej zwykły to proceder: jeżeli ty tak, to ja na stoek, inaczej!

Przemysłowcy Niemiec za ukończeniem POLSKO-NIEMIECKIEJ WOJNY CELNEJ i natychmiastowym podjęciem stosunków z Polską

Rewelacyjne uchwały zjazdu przemysłowców drzewnych

Ody idzie o interes, na dalszy plan schodzą inne względy natury choćby politycznej. Nawet szacielczony nacjonalizm pruski ulega temu przemożnemu prawu.

W Bytomiu obradował ostatnio zjazd przemysłowców drzewnych ze wschodnich Niemiec. Niezmiernie charakterystyczne są jego uchwały, powzięte w związku z istniejącym stanem wojny gospodarczej między Polską a Niemcami.

„Domagamy się — brzmi rezolucja — wznowienia handlowych stosunków z Polską. Niepewność — czy i kiedy ona nastąpi — jest dla niemieckiego przemysłu drzewnego zabójczą.

„Otwarcie granicy polskiej odrzuca postawił na nogi niemiecki przemysł drzewny.

„Liczyć się należy z położe-

niem tych firm, które utrzymując poprzednio stosunki z Polską, mają zmontowany ogromny aparat, a który i obecnie muszą utrzymywać.

„Kapitały tych firm, znajdujące się po tamtej stronie granicy, są niejako zamurowane.

„Nie życzymy sobie, aby rząd Rzeczy w swym uporze prowadzenia wojny handlowej z Polską — na pastwę rzucił istotne gospodarcze interesy niemieckie, albowiem

nie wolno dla celów prestiżu na polu politycznym poświęcać interesy istotne.

„Jesteśmy pewni, że i po stronie polskiej panuje podobne przekonanie.

„Handlowy spór polsko-niemiecki nie wychodzi na naszą korzyść.”

W tym tonie utrzymane są u-

chwwały zjazdu pruskich przemysłowców drzewnych.

Są one podsygnowane interesem i dlatego są trwałe. Jest to jeszcze jeden dowód, że wojna gospodarcza z Polską jest prowadzona tylko ze względów politycznych, a taktyka przewlekania rokowań musi być całkowicie zapisana na ciężar niemieckiej delacji.

W najbliższy poniedziałek wznowione będą w Berlinie rokowania. Czy w dalszym ciągu będzie to komedia ze strony Niemiec, najbliższy czas pokaże.

Polska chce pacyfikacji stosunków gospodarczych Niemcami — w co słusznie wierzą niemieccy przemysłowcy drzewni, ale potrafi również prowadzić walkę gospodarczą dalej, o ile żądania niemieckie nie będą dyktowane tylko względami gospodarczymi.

Sprytny manewr angielski

Przez stworzenie międzynarodowego syndykatu eksporterów węgla chcą odzyskać utracone rynki

Rząd angielski pod wpływem doświadczeń, wyniesionych z długotrwałego strajku węglowego, usiłuje popiera dążenie przemysłu swego do utworzenia w Europie wielkiego międzynarodowego syndykatu eksporterów węglowych.

Anglia, cierpiąca obecnie na głód węgla, z perspektywą utraty wielu rynków po zakończeniu strajku chciałaby w drodze syndykatu międzynarodowego zabezpieczyć swemu przemysłowi dostateczną ilość węgla na czas strajku, a przedwzyskiem w drodze umowy dobrowolnej o słabiej walce konkurencyjną po strajku i w ten sposób uzyskać z powrotem utracone rynki zbytu.

Ponieważ największe korzyści z tego syndykatu czerpałaby Anglia, więc państwa, eksportujące patrz na inicjatywę angielską krzywym okiem, a rząd niemiecki wprost zabronił przemysłowcom swym wchodzić w ja-

kierunek rokowania z angielskimi węglarzami.

Kilku niemieckich przemysłowców, którzy pojechali w tej sprawie do Londynu, przemysł węglowy niemiecki potraktował jako ludzi bez mandatu.

Przeciw Sowietom idą gwałtownie konserwatyści angielscy

LONDYN, 9.10. Kongres brytyjskiej partii konserwatywnej w Scarborough uchwałił rezolucję, potępiającą rewolucyjną propagandę Sowietów w Wielkiej Brytanji.

Kongres żąda niezwłocznego rozwiązania wszystkich sowieckich instytucji w państwie brytyjskim.

DZIŚ W RADIO

WARSZAWA, (Długość fali 480 mtr.) Godz. 16.30 — Odczyt p. t. „Wielka wojna”, wygł. prof. dr. J. Rostafiński. Godz. 17 — Program dla dzieci. Godz. 17.30 — 18.55 Koncert popołudniowy z udziałem p. W. Łozińskiej (śpiew), i p. M. Maszyńskiego (recytacje). Godz. 19 — Odczyt p. t. „Historia propagandy lotniczej”, wygł. red. T. Garczyński (dział Lotnictwo). Godz. 19.30 — Odczyt p. t. „Ginąca Rzeczpospolita — Niemcewicz, Zabłocki, Fredro”, wygł. dr. J. Niemcewicz — Gruszczyński. Godz. 19.55 — 20.05 „Rozmaitości”. Godz. 20.30 — Koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: orkiestra „Polskiego Radia” i p. M. Salecki (śpiew). W programie: Chopin, Moniuszko, Paderewski, Karłowicz i inni.

PRAGA, (Długość fali 368 mtr.) Godz. 9.30 — Transm. z kościoła. Godz. 11 — Poranek utworów Nowaka. Godz. 17 — Koncert popołudniowy. Godz. 20 — Koncert orkiestry wojskowej.

RZYM, (Długość fali 425 mtr.) Godz. 10.30 — Muzyka kościelna instr.-wokalna. Godz. 21.15 — Wyjaski z opery „Tosca”.

WIĘDŃ, (Długość fali 531 mtr.) Godz. 10.30 — Koncert na organach Filharmonicznej. Godz. 16 — Koncert. Godz. 13 — Koncert Wiedeńskiej Orkiestry popołudniowej.

WROCŁAW, (Długość fali 418 mtr.) Godz. 11 — Poranek muzyki kościelnej. Godz. 12 — Koncert orkiestry wojskowej. Godz. 16 — Koncert. Godz. 13 — Koncert na filharmonii. Godz. 20.15 — Wesole pieśni.

Doniosłe uchwały Rady ministrów

Zamiast biletów zdawkowych -- nowe bilety państwowe

w odcinkach po 5 i 25 złotych

KOMITET OBRONY PAŃSTWA

WARSZAWA, 9. 10. Rada ministrów na odbytym wczoraj posiedzeniu uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o utworzeniu Komitetu Obrony Państwa.

Do zadań K. O. P. należy będzie rozpatrywanie zagadnień, dotyczących obrony państwa, i przenoszenia wytycznych dla zorganizowania mobilizacyjnego wysiłku państwa. Poza tem do celów K. O. P. należy będzie uzgodnianie i opiniowanie we wszystkich sprawach o donio-

stem znaczeniu dla obrony państwa.

Przewodniczącym K. O. P. jest Prezydent Rzplitej, poza tem w skład K. O. P. wchodzi: prezes Rady ministrów, minister spraw wojskowych, minister spraw wewnętrznych, minister skarbu oraz generalny inspektor sił zbrojnych, który z urzędu jest głównym referentem K. O. P.

Poza tem Rada ministrów uchwaliła rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o uregulowaniu obrotu pieniężnego.

Rozporządzenie to wyklucza emitowanie biletów zdawkowych

na cele budżetowe i ustala tryb spłacania biletów, dotychczas emitowanych.

Bilety zdawkowe, emitowane w sumie 300 mil., będą zamienione na bilety

w odcinkach 5 i 25 zł.

Bilety te nazwane zostaną biletami państwowymi. Bilety państwowe są prawnym środkiem pieniężnym, mającym moc umarzenia zobowiązań do 1000

zł. W stosunku do wierzytelności państwa, bilety państwowe posiadają

moc płatniczą nieograniczoną.

Wymiana, przeprowadzeniem emisji oraz wykupem na rachunek skarbu państwa biletów państwowych zajmie się Bank Polski.

Począwszy od dnia 1 stycznia 1921 r. zmniejszona będzie suma biletów tak, aby 1 stycznia 1921 r. suma biletów państwowych nie przekraczała kwoty 12 zł. na jednego mieszkańca. Bilety państwowe będą zabezpieczone w tym samym w wysokości pieniężnej 12 milj. 600 tysięcy zł. poczęciem.

uzyskanymi z akcyzy cukrowej.

Wskazy, uzyskane z powyższych źródeł, w pierwszym rzędzie użyte zostaną na wykonywanie biletów państwowych, za kwoty pozostałe, zaś Bank Polski zobowiązany będzie srebro, Moneta srebrna będą puszczane w obrotu, a przy równoczesnym wycofaniu zobowiązań do 1000

„Ulen and Co” sięga po Grecję i wkracza na Bliski Wschód

Włochy ugruntowują swój wpływ w Grecji przy pomocy kapitału i techniki amerykańskiej

Rząd grecki podpisał przed kilku dniami umowę z syndykatem banków amerykańskich, włoskich i greckich w sprawie rozbudowy przedsiębiorstw publicznych w Grecji.

Syndykat ten tworzy 15 banków amerykańskich, reprezentowanych przez 4 banki w Grecji, w tym m. in. bank Gianniego w Rzymie, 6 banków włoskich i grecki bank narodowy.

Zadaniem syndykatu jest budowa dróg, portów, wodociągów, kolei żelaznych itp. przedsięwzięcia użyteczności publicznej.

Pozatem syndykat zobowiązał się do ożywienia życia gospodarczego Grecji przez udzielanie dogodnych kredytów przemysłowcom, rolnictwu i handlowi.

Warunki postawione przez zrzeszone banki, zagraniczne są b. dogodne — rząd grecki, względnie komuny pokrywa rachunki po zakończeniu robót i oddaniu do użytku publicznego.

Początkowy kapitał syndykatu wynosi 3 mil. funtów szterlingów, czyli

około 150 milionów złotych.

W dniach najbliższych syndykat przystępuje do budowy wielkich wodociągów w Atenach i Piraeusie. W programie tych robót znajduje się budowa wielkiego sztucznego jeziora na równinie maratońskiej, które obejmie przestrzeń 2,414,000 kw. metrów i zawierać będzie 41 milj. metrów sześciennych wody.

Technicznym wykonawcą planów syndykatu banków, jest dobrze znana w Polsce amerykańska firma „Ulen and Co”.

Firma ta specjalizuje się na wschodzie Europy i na Bliskim Wschodzie.

Poza robotami prowadzonymi w Polsce i Grecji firma „Ulen and Co” podpisała umowy z Persją i Turcją.

Dodać należy że podpisanie umowy przez Grecję z konsorcjum banków wznacza poważnie wpływy polityczne Włoch. Syndykat cały jest wyraźnie włoski, a tylko wspomagany finansowo przez kapitał amerykański.

Wniosek o wykluczenie z postawienia wykluczenia von Kries, znany w Polsce z czasów okupacji.

Po zamknięciu posiedzenia komisji posłowie niemieccy, wchodzący w skład komisji wschodniej, udali się do jednego z radców ministerjalnych na rzekomo prywatną pogawędkę.

Wykluczenie posła Baczewskiego jest oczywiście pogwałceniem jego praw poselskich, gdyż regulamin sejmowy pozwala na obecność posłów nieczłonków komisji w charakterze słuchaczy. Uchwala komisji godzi we wszystkie mniejszości narodowe, których posel Baczewski jest jedynym przedstawicielem w sejmie pruskim.

Posła lewicowe podkreślają że incydent z posłem Baczewskim może zaszkodzić mniejszościom niemieckim zagranicą.

Posel Baczewski usiłował dziś na plenum sejmu pruskiego złożyć w tej sprawie deklarację, ale przewodniczący nie dopuścił go do głosu.

W Chorzwie na własność państwa polskiego pozostaje w rozbieżności z konwencją polsko-niemiecką, zawartą w Genewie.

Jeżeli więc Niemcy nie zgodzą się na polubowne załatwienie sprawy, pozostałe im drogią dalszego procesowania się. W najbliższym dla nich wypadku doprowadzi to do wypłacenia przez Polskę odszkodowania, od czego rząd polski nie uchyla się wcale.

Wykrycie fabryki fałszywych pieniędzy w Brzezinach pod Łodzią

W okolicach Łodzi, w ostatnich czasach zauważono niezwykłą ilość fałszywych banknotów 5 i 10 złotych. Dochodzenia prowadzone przez policję województwa łódzkiego doprowadziły do stwierdzenia, iż

fabryka fałszywych banknotów znajduje się w jednym z małych miasteczek w okolicach Łodzi.

Wkrótce ustalono, iż fabryka mieści się

w Brzezinach.

Ścisła obserwacja wydała w ręce policji całą bandę fałszerzy. Fabryka mieściła się

w mieszkaniu Hermana Sonnenberga

przy ul. Sienkiewicza nr. 15.

Nocy onegdajszej policja otoczyła cały dom.

Około godz. 6 rano, gdy fałszerze po całonocnej pracy ułożyli się do snu — policja wtargnęła do domu i dokonała szturmu w rewizji. Fabryka mieściła się

w sypialni trzykolejowego mieszkania

Sonnenbergów.

Precyzyjne prasy oraz zapasy papieru z wodnemi znakami, klisz i farb ukryte były w matercach łóżek.

Pod deskami podłogi

znaleziono sto niewykofczonych banknotów pięciozłotowych.

Właściciel mieszkania Herman Sonnenberg oraz jego brat i siostra zostali aresztowani i oddani do dyspozycji sędziego śledczego na powiat brzeziński p. Michałskiego.

Herman Sonnenberg,

jak się okazało, nie jest nowicjuszem w swym zawdzie. Niedawno powrócił on z Niemiec, po odsiedzeniu trzyletniego więzienia za fałszowanie banknotów niemieckich i amerykańskich.

Poza rodziną Sonnenbergów która brała bezpośredni udział w fałszowaniu — aresztowano na

mięście jeszcze

pięć osób,

które trudniły się puszczaniem w obieg fałszywków.

Ojciec Sonnenberga w dniu w którym nastąpiło wykrycie gniazda fałszerzy, zdołał zbiec i dotychczas nie został odszukany.

Dażą, czy nie dażą pieniądze Stany Zjednoczone za niemieckie obligacje kole'owe

„New York Herald” omawia sprawę wpływu, jaki może wywrzeć na politykę Stanów Zjednoczonych konferencja w Thoiry, podczas której poruszona była sprawa umieszczenia niemieckich obligacji kolejowych na rynku amerykańskim.

Porozumienie, zawarte w Thoiry — pismo dziennik wymieniony — nie jest do przyjęcia przez Stany. Takie przekonanie

Zamach na prawa mniejszości polskiej w Niemczech

B okupant von Kries znów przypomina się Polakom

BERLIN, 8.10. — Tel. wł. — Sprawa wykluczenia posła Baczewskiego z posiedzenia komisji wschodniej sejm pruskiego nabrała ogromnego rozgłosu w prasie berlińskiej.

Wychodzi na jaw, że komisja ta miała zdecydować, iż 30-miljonowy kredyt rządowy, przyznany terenom wschodnim, będzie użyty na zapomogi dla antypolskich związków nacjonalistycznych. Z tego powodu obecność polskiego posła była dla Niemców niepożądana.

Wniosek o wykluczenie z postawienia wykluczenia von Kries, znany w Polsce z czasów okupacji.

Po zamknięciu posiedzenia komisji posłowie niemieccy, wchodzący w skład komisji wschodniej, udali się do jednego z radców ministerjalnych na rzekomo prywatną pogawędkę.

Wykluczenie posła Baczewskiego jest oczywiście pogwałceniem jego praw poselskich, gdyż regulamin sejmowy pozwala na obecność posłów nieczłonków komisji w charakterze słuchaczy. Uchwala komisji godzi we wszystkie mniejszości narodowe, których posel Baczewski jest jedynym przedstawicielem w sejmie pruskim.

Posła lewicowe podkreślają że incydent z posłem Baczewskim może zaszkodzić mniejszościom niemieckim zagranicą.

Posel Baczewski usiłował dziś na plenum sejm pruskiego złożyć w tej sprawie deklarację, ale przewodniczący nie dopuścił go do głosu.

W obronie majstrów i urzędników

ROB TN (V PRZEMYSŁU WŁÓKNISTEGO) zn'zył swe żądania, byleby nadwyżka ob'ęta wszystkich pracowników fabryk

Związek zawodowy robotników przemysłu włóknistego wystosował do wicepremiera Bartla pismo, w którym zawiadamia, iż robotnicy postanowili zrezygnować z 15 proc. podwyżki zarobków i zgodzić się na proponowaną przez przemysłowców podwyżkę 5-cio procentową.

Podpisanie nowej umowy uzależnione jednak robotnicy włókniarze od zedy fabrykantów na to, aby podwyżka dotyczyła także majstrów tkackich i pracowników biurowych w kantorach fabrycznych.

Wicepremier Bartel obiecał skłonić przemysłowców do przyjęcia tego zastrzeżenia, ze względu na obywatelskie stanowisko robotników, stających w obronie

Skuteczna obława na bandytów

Jeden zabity, drugi aresztowany

WARSZAWA, 9. 10.

Policja radomska wpadła wczoraj na trop niebezpiecznej bandy, która w ostatnich dniach dokonała kilku napadów.

Hrsta bandy, 28-letni Karol Tajewski został zabity w czasie napadu, drugi zaś bandyta, 29-letni Franciszek Grajowski, został aresztowany

Metali

Rubel złoty 4.92, Dolar złoty 9.10, Funt ang. złoty 43.90, Dolar srebrny 8.60, Rubel srebrny 3.00, Srebrny bilion rosyjski 1.40.

Dewizy

Berlin 2.17, Belgja (za 100) 25.00, Holandia (za 100) 362.00, Londyn (za 1) 44.00, Paryż (za 100) 26.00, Praga (za 100) 27.00, Szwajcaria (za 100) 175.00, Wiedeń (za 100) 128.00, Włochy (za 100) 35.00, Czarwoniec 42.00.

Papieru lokacyjne

5 proc. pożyczka konwersyjna 45.25, 8 proc. pożyczka 100.00, 10 proc. pożyczkowa 148.50, 6 proc. pożyczkowa 74.00, 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie rb. przedw. 31.75, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 19.00, 4 1/2 proc. L. Z. m. Warszawy 24.00, 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 27.25.

Akcje

B. Polski 70.00, B. Dyskontowy 7.75, B. Handlowy 3.30, B. Zachodni 1.10, B. Z. w. Sp. Zar. 6.50, Cerata 0.54, Kijewski 0.16, Puls 3.60, Spies 2.00, Złoty 0.70, Elektryczność 104.00, Światło 22.50, Chodorów 104.00, Czeski 0.28, Czeskie 1.02, Gosławice 39.50, Michałów 0.18, Warsz. Cukier 2.40, Firley 0.28, Łazy 0.13, Drzewo 0.30, Węgiel 61.00, Półski Przem. Naft. 0.62, Nobel 2.15, Pitzner 1.50, Lipp 14.25, Modrzewów 2.85, Norblin 1.08, Ostrowieckie 6.10, Parowozy 0.22, Pociąg 1.15, Rudzki 1.02, Starachowice 1.57, Zawiercie 12.00, Żyrardów 9.35, Borowski 1.10, Haberbusch 60.00, Lombard 2.85.

Suwalczanie — obrońcy Wilna.

W dalszym artykule nie mam zamiaru analizować wielkiego czynu wyzwolenia Wilna, dokonanego przez wybitnego dowódcę 41 Suwalczanie pułku piechoty w pamiętne święte Zmartwychwstania w roku 1919.

Posostawiając to uczestnikom boju lidako-wileńskich, omówię udział suwalczan w akcji gen. Żeligowskiego uwolnienia oswoobodzenia Wilna w dniu 9 października 1920 r. od dawnych i dzisiejszych pobratymców bolszewickich—litwinów.

W wyprawie wileńskiej generała Żeligowskiego wziął, jak wiadomo, udział także i sformowany w lipcu 201 Ochotniczy pułk piechoty, w szeregach którego znajdowała się z początku dość pokaźna liczba Suwalczan. Miała ona stopniowo i w chwili zdobycia Wilna nie przekraczała liczby 40.

Pułk ten, trzeba przyznać, nie należał do pułków o dobrej wartości bojowej.

„Samoskardzenie” takie, wychodzące z pod pióra b. żołnierza tego pułku, wydawało się być dziwnym wobec utartego zwyczaju uważania swojej formacji za najwaleczniejszą.

Dywizja Ochotnicza ppłk. Koca, nie dorównywała i nie mogła dorównać oddziałom, które wyruszyły w pole po kilku tygodniowych conajmniej ćwiczeniach, chrzest bojowy odbierały na początku roku 1919, a doświadczenia w bojach takich jak o Lidę, Wilno, Mińsk i hartowały się w tak uciążliwych marszach jak pochod na Kijów. Niemniej jednak nie było to wojsko „nieposiedleńczego gatunku” i dodać przy tej sposobności trzeba, nie miało nie wspólnego z t. zw. Brygadą „syberyjską”, którą 41 p. p. ratował w okolicach Borkowa, gdy ta wskutek braku amunicji wycofywała się w porządku, pocostawiając wiele do życzenia. Podnoszę ten fakt na tem miejscu tylko li w celu sprośowania błędnego mniemania, że brygada ta wchodziła w skład oddziałów ppłk. Koca.

„Słowo” wileńskie słusnie przytacza słowa „Leonidas: „Przyjdźcie i weźcie”, a naszą rzeczą będzie pomóc wileńszanom i nauczyć Litw szanować wolę ludności ziemi Wileńskiej wyrażoną w uchwale Sejmu Wileńskiego.

Uda się nam to tembardziej łatwo, że 41 suwalczanie p. p., w szeregach którego teraz służyć będziemy, posiada w tym względzie dobrą wprawę i doświadczenie o czem krótko wspomnę w naszym późniejszym artykule. Nasz sąsiad północny miał sposobność nieraz przekonać się, że oddziały te, złożone z ele-

mentu burkuszynego, przedstawiały poważne niebezpieczeństwo.”

W istocie pułk ten, jak i cała dywizja złożony był przeważnie z uczni, w wieku lat 17—18, niewykształconych zupełnie i nie mających pojęcia na osem wieściwie wojna polega. To też kompania złożona z Suwalczan i przes to „suwalczanie” w mowie potocznej nazywana, przedstawiała nieco lepszy materiał na żołnierza. Zwiastowała sokoła, którzy już „wachał proeb” w powstaniu „Sejneńskim odrazu rokowali lepsze nadsieje.

Przytem byli to chłopcy dobrze zbudowani i łatwiej znosili ciężar marazów niż przeciętny uosob warszawski, przyzwyczajony uważać przestrzeń Praga—Mokotów za dużą. Kompania wyróżnia się w ostatnich dniach lipca w ataku na folw. Pietków, aczkolwiek atak nie daje pożądanego wyniku. Ale nie osiąga jej również i walczące tam oddziały 4 p. p. Leg. co do których Strubiesów może być świadkiem, że było to wojsko niewątpliwie dobre.

Do Wilna dochodzi, jak wspomnieliśmy wyżej, nieliczna garstka Suwalczan i w szeregach 10-ej kompanii bierze udział we wszystkich bojach stoczonych przez 201 p. p. z wynikami o których, jako zainteresowany, nie chcę mówić.

W każdym bądź razie o ile wyzwolenie Wilna w kwietniu 1919 roku dokonane było przeważnie przez suwalczan, o tyle do uczynienia tego po raz drugi przyczynili się, aczkolwiek w nieznacznym stopniu, również suwalczanie co dowodzi, że gród Gedymina zawdzięcza poniekąd swoją wolność mieszkańcom Suwalczan, a przez to samo na nas zawsze w potrzebie liczyć może. Obecnie więc w szóstą rocznicę oswoobodzenia Wilna możemy zapewnić, że traktat, zawarty ostatnio z Sowietami nie bardzo nas przestrasza.

„Słowo” wileńskie słusnie przytacza słowa „Leonidas: „Przyjdźcie i weźcie”, a naszą rzeczą będzie pomóc wileńszanom i nauczyć Litw szanować wolę ludności ziemi Wileńskiej wyrażoną w uchwale Sejmu Wileńskiego.

Uda się nam to tembardziej łatwo, że 41 suwalczanie p. p., w szeregach którego teraz służyć będziemy, posiada w tym względzie dobrą wprawę i doświadczenie o czem krótko wspomnę w naszym późniejszym artykule. Nasz sąsiad północny miał sposobność nieraz przekonać się, że oddziały te, złożone z ele-

mentu burkuszynego, przedstawiały poważne niebezpieczeństwo.”

W istocie pułk ten, jak i cała dywizja złożony był przeważnie z uczni, w wieku lat 17—18, niewykształconych zupełnie i nie mających pojęcia na osem wieściwie wojna polega. To też kompania złożona z Suwalczan i przes to „suwalczanie” w mowie potocznej nazywana, przedstawiała nieco lepszy materiał na żołnierza. Zwiastowała sokoła, którzy już „wachał proeb” w powstaniu „Sejneńskim odrazu rokowali lepsze nadsieje.

Przytem byli to chłopcy dobrze zbudowani i łatwiej znosili ciężar marazów niż przeciętny uosob warszawski, przyzwyczajony uważać przestrzeń Praga—Mokotów za dużą. Kompania wyróżnia się w ostatnich dniach lipca w ataku na folw. Pietków, aczkolwiek atak nie daje pożądanego wyniku. Ale nie osiąga jej również i walczące tam oddziały 4 p. p. Leg. co do których Strubiesów może być świadkiem, że było to wojsko niewątpliwie dobre.

Do Wilna dochodzi, jak wspomnieliśmy wyżej, nieliczna garstka Suwalczan i w szeregach 10-ej kompanii bierze udział we wszystkich bojach stoczonych przez 201 p. p. z wynikami o których, jako zainteresowany, nie chcę mówić.

W każdym bądź razie o ile wyzwolenie Wilna w kwietniu 1919 roku dokonane było przeważnie przez suwalczan, o tyle do uczynienia tego po raz drugi przyczynili się, aczkolwiek w nieznacznym stopniu, również suwalczanie co dowodzi, że gród Gedymina zawdzięcza poniekąd swoją wolność mieszkańcom Suwalczan, a przez to samo na nas zawsze w potrzebie liczyć może. Obecnie więc w szóstą rocznicę oswoobodzenia Wilna możemy zapewnić, że traktat, zawarty ostatnio z Sowietami nie bardzo nas przestrasza.

„Słowo” wileńskie słusnie przytacza słowa „Leonidas: „Przyjdźcie i weźcie”, a naszą rzeczą będzie pomóc wileńszanom i nauczyć Litw szanować wolę ludności ziemi Wileńskiej wyrażoną w uchwale Sejmu Wileńskiego.

Uda się nam to tembardziej łatwo, że 41 suwalczanie p. p., w szeregach którego teraz służyć będziemy, posiada w tym względzie dobrą wprawę i doświadczenie o czem krótko wspomnę w naszym późniejszym artykule. Nasz sąsiad północny miał sposobność nieraz przekonać się, że oddziały te, złożone z ele-

KONJAKI W. S. O. P. Winkelhausem WODKI - LIKIERY

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN. TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE. ZAL. 1870.

Generalne Przedstawicielstwo: Fa. H. PODKOMORSKI & S-ka, Warszawa, Nowy-Świat 2.

Dwie sprawy karne b. starosty suwalczaniego, i białostockiego Z. Kmity.

Na wokandyse Sądu Okręgowego w Białymstoku w d. 7 bm. sfinalizy się, aż dwie sprawy sensacyjne. Pierwsza b. starosty Z. Kmity i b. inspektora samorządu F. Kopydłowskiego osk. z art. 51, 65, 591 i 667 cz. I K. K., druga p. Z. Kmity osk. z art. 678 cz. III K. K. W dniu 7 bm. Sąd Okręgowy rozpatrzył tylko pierwszą p. Kmity i p. Kopydłowskiego, którzy zostali oskarżeni o to:

1) że z nadużyciem obowiązków służbowych nabyli na licytacji w Białymstoku na swoją własność 2 konie z liczby re-

windykowanych z Niemiec po cenach ulgowych pod pozorem, że kupują te konie na potrzeby Sejmiku, 2) że działając wspólnie sporządzili protokół uchwały Wydz. Powiat. przyzeczem świadomie nieprawdliwie przedstawili te okoliczności sejmikowi zaakceptował sprzedaż tych koni, co w rzeczywistości nie było. Sąd po długiej naradzie ogłosił wyrok skazujący obu oskarżonych na grzywnę po zł. 500 z zamianą na 2 tygodnie aresztu w razie niewypłacalności.

Skazana na śmierć i jeszcze ją będą sędzić.

Jak już donosiliśmy swego czasu na dzień 14 października r. b. w tutejszym Sądzie Okręgowym wyznaczono są dwie sprawy Janiny Zbońskiej, znanej w sferach sędzijskich „Piekielej Małki”. Została skazana ona wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku na karę śmierci, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrok zatwierdził, z tą zmianą, że karą śmierci ma być wykonana nie przez rozstrzelanie, lecz — powieszenie. Kara śmierci została powstrzymana do rozprawy sądowej w Suwałkach, a Zbońską z Białegostoku przywieziono do Suwałk, gdzie się i obecnie znajduje.

Nieszczęśliwy wypadek.

Dnia 8 bm. na stacji kolejowej Suwałki pracownik prywatny p. Stuczyński, Jan Krakowski, przy wyładunku waniu wagonów złamał lewą łopatkę, na skutek zderzenia się wagonów towarowych. Krakowskiego przewieziono do szpitala św. Piotra i Pawła.

Zakłócił spokój publiczny.

Antoni Kalicki, zamieszkały w Suwałkach przy ul. Kamendulskiej № 10. 2) Leon Wisniewski, Tomasz Makowski i Kazimierz Balceński, zamieszkały w Suwałkach przy ul. Wigierskiej.

Kto i czego uczy w naszych szkołach. Gimnazjum Państwowe im. Marii Konopnickiej.

- 1) Ropolewska Marja dyrektorka (niem.)
- 2) Czarwidowa Ewa (polski)
- 3) Ks. D-r. Czyżewski Stanisław prefek (religijski)
- 4) Ks. pastor Borkenhagen Artur (religijski)
- 5) Łojewski Mieczysław (fizyki-chemii)
- 6) Maurinowa Zofja (niemiecki)
- 7) Noniewiczówna Amelja (historja)
- 8) Purucka Gabryela (francus.)
- 9) Bok Ignacy (łacina)
- 10) Rosówna Wanda (wych. fizyczny)
- 11) Wisznicka Władysława (śpiew)
- 12) Wojnas Stanisław (ry-

- 13) Górnicka Marja (matematyka)
- 14) Ziemcówna Anna (przyroda)
- Oprócz stałego personelu nauczycielskiego gimnazjalnego wykładają profesorowie gim. miejskiego. Komornicka Gabryela (polski). Paszkiewiczówna Janina (francuski). Wierzbicki Dominik (geografja). Białoszczyński Władysław (matematyka). Prejs August (muzyki). Fredro Ignacy (matematyka). Kornacki Zbigniew (logika i filozofja).

Sprawozdanie sejmowe

Dzisiaj, dnia 10-go października o godz. 5-ej po południu w sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich ks. poseł Kaczyński. Wejście bezpłatne.

Odpowiedzi Redakcji

P. Stan. Pietr. w Włajnach. Podejrzenia Pańskie zdaje się są słusne. Jednocześnie z niniejszym wysyłamy odpowiedź pocztą.

Komunikat.

W myśl wyjaśnienia Województwa Białostockiego z dnia 22/IX r. b. Nr. 4774/40 karty rowerowe, przewidziane § 24 rozporządzenia z dnia 26/VI-1924 roku (Dz. Ust. Nr. 81, poz. 811) przywiązane są do osoby, która jeździ na rowerze, nie zaś do roweru, zatem tylko osoby zaopatrzone w imienne karty rowerowe, wydane zgodnie z temiż przepisami,

mogą jeździć na rowerach po drogach publicznych. Powyższe stosuje się również do osób wypożyczających rowery. Wypożyczalnie rowerów mogą więc wypożyczać rowery dla jazdy po drogach publicznych tylko osobom posiadającym karty rowerowe, o których wyżej mowa. Starosta (—) Baranowski.

Uwaga p. p. myśliwych.

Istnieje na papierze T-wo „prawidłowe” myśliwych, a lisy rospanowały się do takiego stopnia, że zaglądną do siedzib miejskich. Tak w tych dniach licheł zrewidować kurniki urzędu celnego na osiedle Filipowskiej, lecz tu go osaczyły psy i wpędziły w pułapkę, z kąd skórka jego bez cła poszła do kuśnierza. P. p. myśliwi niedługo a zające zaglądną wam będą do kuchni.

Opór władzy.

Dnia 3 b. m. we wsi Rakówek, gm. Włajny Straz Celna z placówki Rakówek, zauważyła, że u gospodarza Szymkowskiego młodzież pije eter pochodzenia niemieckiego. Kiedy funkcjonariusze straży celnej wkroczyli do mieszkania, jeden z osobników będący tamże, rzucił litrową butelkę z eterem w pałacy się piec. Eter wybuchł, opalając lekko przodownika straży Zuranka, poczem, znajdujący się w mieszkaniu osobnicy usiłovali rozbroić funkcjonariuszy straży Celnej.

Zawody sportowe.

W tygodniu lotniczym organizuje pomiędzy innymi zawody sportowe Oddział Suwalczanie L. O. P. P.

W dniu 18 (sobota) bieg kołarski na przestrzeni 120 km. po zakończeniu którego rozpocznie się chód pieszy na przestrzeni 100 km. Zakończenie chodu pieszego w dn. 17 bm. (w niedzielę).

Zapisy przyjmuje redakcja Dziennika Suwalczaniego w godzinach przyjęć codziennie.

Wszystkie organizacje sportowe oraz sympatyków sportu najmiejem zaprasza się na zebranie mające się odbyć w dniu 12 bm. w lokalu Związku Podoficerów Rezerwy o godz. wiecz. celem wyłonienia komitetu sportowego oraz omówienia ewentualnego rozszerzenia programu zawodów.

Szczegóły zawodów w afiszach. Tymczasowy komitet organizacyjny.

Nie można nazwać nasze miasto „sportowem”, bo wszak

oprócz niefortunnej piłki nożnej nie widzimy i nie słyszemy o jakiejkolwiek innej akcji, zawodach, konkursach.

Organizowane obecnie w tygodniu lotniczym zawody sportowe powinny poruszyć naszych niesorganizowanych sportowców i wszystkich tych, komu sport leży na sercu.

Wysyłamy już z tego okresu kiedy na sport patrzano jako na dziecięcą zabawkę, dziś każdy rozumie że jest to doniosła sprawa o charakterze wychowawczym i społecznym.

I dlatego samorządy miejskie i wiejskie zwykle wydają pieniądze na wszelkim rodzajom imprez sportowych.

U nas inaczej: pomoc sportowcom ogranicza się do nakładania podatku na posiadaczy broń myśliwskiej i rowerów.

Obecnym zawodom powinniśmy przyjąć z wydatną pomocą na koszt tej imprezy i ofiarując nagrody dla zwycięzców.

WYKONYWA NA MASZYNIE szybko i tanio MEREŻKĘ, OKRĘTKĘ

ORAZ DZIURKI W BIELIŹNIE Z. Karczewska 1 Maja 76, obok Tartaku

T A Ń C E

Najmłodniejsze kreacje sezonu, najnowsze ewolucje kongresu tanecznego W P A R Y Ż U

Floryda, Tango-modern, Boston, Fox, Possodoble, Bluss i inne WYUCZA SZKOŁA

Artystów Baletu WITUSZKOWSKICH ul. Kościuszki № 54. 18—25

SZOFR

trzeźwy, sumien-ny, zna konstrukcję wszelkich samochodów poszukuje posady. Wymagania skromne. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia ul. Kościuszki № 3. Olanowice. 3—3.

Zgubiono

licytymacja nau-czycielską wydaną przez Kuratorium Okręgu Białostockiego na imię Marji Lukawskiej, zamieszkałej w Nowej wsi star. Suwalczaniego. 2—3

Księgarnia St. i J. Zielenkównien

w Suwałkach ul. Kościuszki 84. Poleca podręczniki dla szkół średnich i powszechnych, nowości literackie i materiały piśmienne. KOMPLETUJE BIBLIOTEKI. Przy księgarni wypożyczalnia książek w języku polskim i francuskim. 3—30

Kto chce się wzbogacić niech kupi los u kolektora

Abrama Brauna w SUWAŁKACH ul. Kościuszki 62

do klasy 1-ej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej Cena losów 1/4 zł. 10, 1/2 zł. 20, cały los zł. 40. Ciągnięcie odbędzie się dn. 14 i 15 października. Główna wygrana wynosi 500,000 zł.

Na 80,000 losów przypada 40,000 wygranych przeto co drugi los musi wygrać!! W poprzedniej 13 Loterii w kolekturze Brauna padły dwie wygrane. 3—8.

Przebiegata miesięczna z odnośnieniem do domu, lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-ej stronie, 25 groszy za wiersz milimetry 1-o szpaltowy drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej. Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 68.